



BIULETYN

KOŁA MIŁOŚNIKÓW DZIEJÓW GRUDZIĄDZA
KLUB „CENTRUM” SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ



Rok XVIII: 2020

Grudziądz, dnia 12.08.2020 r.

Nr 33 (647)

1194. spotkanie

Marek Szajerka

Grudziądz. Od miasta – klasztoru do zamku. Pierwowzór cysterski zamków krzyżackich w Prusach z 1 poł. XIII w. (Cz. 18)

Motto:

*„Terytorium zamku obejmowało miasto Grudziądz
[Das Schloßgebiet umfasste die Stadt Graudenz]”*

Xaver Froelich, 1868 r.

XI. Szkoła kolegiacka na bazie uniwersytetu fundacji biskupa Chrystiana. Ciąg dalszy.

Uzupełnieniem do zagadnienia szkoły kolegiackiej w Grudziądzu na bazie średniowiecznego uniwersytetu są zachowane relikty kampusu szkolnego w otoczeniu obecnego Rynku. O tych reliktach można napisać, że to jest perła architektury romańsko-gotyckiej w piwnicy kamienicy przy ul. Wieżowej 2.

W okresie międzywojennym i powojennym dwóch profesorów, związanych z Politechniką Warszawską niezwykle wysoko doceniło wartość architektoniczną Grudziądza dla genezy budownictwa ceglanego i urbanistyki w Polsce. W 1930 roku profesor Oskar Sosnowski uznał, że dla rozplanowania Starej Warszawy, łącznie z lokalizacją zamku wzorcem był Grudziądz¹. W XXI w. okazało się, że teza O. Sosnowskiego jest prawidłowa.

Na przełomie XX/XXI w. zinventaryzowano dwa średniowieczne mosty w Grudziądzu. Okazało się, że Most Bramy Krakowskiej na Placu Zamkowym

¹ O. Sosnowski, *Powstanie, układ i cechy charakterystyczne sieci ulicznej na obszarze Wielkiej Warszawy*, Studia do dziejów sztuki w Polsce, T. III, Warszawa 1930, s. 20.

w Warszawie posiada identyczną konstrukcję. Są tylko znane trzy takie mosty w Polsce, dwa w Grudziądzu i jeden w Warszawie².

Drugim naukowcem jest prof. Michał Walicki. W 1971 r. ukazała dwutomowa pozycja, *Sztuka polska przedromańska i romańska do schyłku XIII w.* pod jego redakcją. Był też współautorem tekstów. Na temat obwarowań w Polsce napisał:

„[...] Również obwarowania miast i grodów są w zasadzie nadal wznoszone w postaci wałów drewniano-ziemnych, z zastosowaniem technik przekładkowej (rusztowej) i izbowej. Najwcześniejszym przykładem murów obronnych jest zapewne gród w Opolu, gdzie podjęto uch budowę ok. 1228 r., w materiale ceglany. Na grodzie tym stała również wówczas murowana wieża mieszkalna, wieże tego typu pojawiają się w XIII w. na grodach w Kaliszu, Piekarach, Chełmie, Lublinie, Bolkowie. Dopiero po najeździe tatarskim w 1241 r. podjęto budowę murów obronnych w większych miastach (m.in. w Krakowie w końcu XIII w.).

*Szerzej stosowano w XIII w. murowane obwarowania miejskie i zamkowe na północy kraju, na terenach zajętych po 1226 r. przez zakon krzyżacki (Toruń, Chełmno, Grudziądz), lecz już w kręgu architektury tego zakonu i w formach wczesnogotyckich. [...]*³.

Odnosnie Pomorza widać obowiązujący wówczas i nadal stereotyp. Najpierw Toruń i Chełmno a następnie inne miasta, w tym Grudziądz. Jednak wg dokumentów źródłowych ten układ wygląda odwrotnie. Grudziądz na swoim pierwotnym miejscu jest de facto od 1222 roku, Toruń po roku 1233 a Chełmno po roku 1251. W przypadku Chełmna i Torunia dowiedzione naukowo był translokacje. Tak niedoceniana przez badaczy informacja z XVII w. o dokumencie lokacyjnym Grudziądza z 1240 roku tylko wzmacnia pozycję Grudziądza.

[...] 2. *Toż miasto ma prawo na karczmy dwie, jak to w Nowej Wsi i Rudzie, ażeby w tych wsiach i karczmach ani zamek, ani inszej kondycji będący possessor piva i inszych liquorów na szynk nie dawał. Verifikowało to prawami krzyżackimi ab annis 1240 et 1404, item confirmatione divinae memoriae Sigismundi a. 1526 et decreto d. Sigismundi Augusti inter civitatem et generosum Petrum Woianowski capneum Graudentinenensem anno 1559 lato, tumdenique commissione regia anni 1645 et Mtis Vladislai IV eiusdem anni finali decreto, ktorym samemu propinatio przysadzżona. [...]*⁴.

² Zob. M. Szajerka, *Plany Grudziądza i Warszawy*, Spotkania z Zabytkami, 2: 2000, s. 10-13. Artykuł do druku dopuściła Rada Redakcyjna w składzie: prof. dr Ryszard Brykowski, prof. dr Tadeusz Chrzanowski, dr Wojciech Fijałkowski, prof. dr Tadeusz S. Jaroszewski, mgr Paweł Jaskanis, dr Franciszek Midura, red. Krzysztof Nowiński, mgr inż. Maria Sarnik-Konieczna, mgr Ewa Siurawska, dr Marian Sołtysik (przewodniczący), mgr Stanisław Szpilewski. W tym składzie Rady Redakcyjnej warto zaakcentować dwie osoby, ważne dla naszego tematu. Są to prof. dr Tadeusz Chrzanowski, współredaktor wielotomowego Katalogu Zabytków Sztuki w Polsce, w tym: Tom XI, województwo bydgoskie, z. 7. Powiat grudziądzki, Warszawa 1974. Hasło Grudziądz, s. 5-33.

³M. Walicki [red.], *Sztuka polska przedromańska i romańska do schyłku XIII w.* Rozdział 3, Architektura późnoromańska w wieku XIII, s. 151.

⁴ Krótko przed wybuchem II wojny światowej J. Paczkowski przygotował do wydania drukiem źródło historyczne „*Opis królewsczyżyn w województwach chełmińskim, pomorskim i malborskim w roku*

Ponownie naukowcy z całej Polski byli zaskoczeni Grudziądzem podczas wycieczki naukowej po podziemnym w Grudziądzu, w trakcie sesji *Grudziądz Miastem Chrystiana*, w grudniu 1998 r.

W trakcie tego rekonesansu wypracowana została zgodna opinia zespołu lustratorów, iż w Grudziądzu w trybie pilnym należałoby przeprowadzić inwentaryzację piwnic Starego Miasta. Już to co widać, rokuje nadzieje na wielkie odkrycia w skali ogólnopolskiej. Jednak, żeby zająć stanowisko, trzeba poznać obraz stratygraficzny całego miasta, podobnie, jak to zrobiono w Elblągu. Naukowcy uznali za skandal fakt, że ostatnie planowe prace archeologiczne prowadzone były w Grudziądzu podczas II wojny światowej⁵.

Jeszcze przed sesją naukową, w październiku 1998 r. na lustrację obiektów przyjechała K. Białoskórska⁶. W 2007 r. lustracji obiektów średniowiecznych w tym szczególnie poddasza kościoła św. Mikołaja dokonał dr Antoni Pawłowski.

Dwie dekady XXI w. zaowocowały publikacją wielu dokumentów źródłowych, w tym ksiąg łąkowych z załączonymi planami katastralnymi, informującymi szczegółowo o zagospodarowaniu danej posesji⁷. Mimo to, wielu wydawców źródeł z tego okresu, gdy dochodzi do wykorzystania zawartych w nich kluczowych informacji, z tym sobie nie radzi w wraca do stereotypów, sięgających genezą przełomu XIX/XX w. Podobnie z badaniami archeologicznymi w sezonach 2008-2009. Badania wzmocniły wiarygodność planu zamku z poł. XVIII w., odnalezionego w latach 90. XX w. przez W. Sieradzana, opublikowanego w *Atlasie Historycznym miast Polskich. Grudziądz*⁸. Na przykładzie pracy pod red. dr. hab. Marcina Wiewióry widać, że z informacjami zawartymi w tym planie nie poradzono sobie⁹. Widać to ewidentnie na przykładzie rozdziału 3. Historia zamku w świetle źródeł historycznych i ikonograficznych¹⁰. Wybrano wariant, że zamek wyglądał tak, jak na planie

1664". Lustracja została opublikowana w periodyku Toruńskiego Towarzystwa Naukowego Fontes, z. 32. Publikacja ukazała się po śmierci autora w 1938 r. Wstęp oraz indeks sporządził ks. A. Mańkowski. J. Paczkowski zmarł w 1933 r. Był on dyrektorem generalnym archiwów państwowych oraz profesorem Uniwersytetu Poznańskiego. W latach 1896-1899 dokonał wielu odpisów lustracji Prus Królewskich. Wg grudziądzanina ks. A. Mańkowskiego nie wiadomo czy lustracja z 1664 r. jest oryginałem, ponieważ na końcu lustracji brakuje podpisów.

⁵ Zob. M. Szajerka, *Sprawozdanie z działalności Polskiego Towarzystwa Historycznego Oddział w Grudziądzu za lata 1997-1999*, RG, T. XIV: 2001, s. 286-291.

⁶ Ibidem, s. 287-286. K. Białoskórska oglądała również piwnicę kamienicy przy ul. Wieżowej 2 oraz Most Bramy Toruńskiej. K. Białoskórska zmarła w czerwcu 2018 r. W nekrologu opublikowanym w Gazecie Wyborczej napisano o jej zasługach: *studia z historii sztuki ukończyła na Uniwersytecie Warszawskim. Przez całe życie zawodowe związana była z Instytutem Sztuki PAN. Była współtwórczynią i długoletnią prowadzącą Kartoteki Sztuki Romańskiej w Polsce. Wybitna badaczka architektury i sztuki średniowiecznej. Dyrekcja, koleżanki i koledzy z Instytutu Sztuki.*

⁷ Zob. m.in. J. Bonczkowski, M. Panter, *Księga łąkowa Grudziądza z 1 poł. XVIII w.*, RG, T. 17: 2007, s. 171-203.

⁸ AHMP.G, Toruń 1997, T. I, z. 4, plan 5.

⁹ M. Wiewióra [red.], *Zamek*, op. cit., ss. 410.

¹⁰ Ibidem, s. 49-71.

rekonstrukcyjnym, opracowanym przez niemieckiego badacza Hansa Jacobiego, w okresie okupacji hitlerowskiej.

Z opublikowanymi przez siebie planami katastralnymi w formie zrobionej przez siebie transkrypcji, nie poradził sobie J. Bonczkowski¹¹.

Z opublikowanych przez tego archiwistę źródeł wynika jednoznacznie, że w udokumentowanym okresie od XVI w. do pocz. XIX w., przy pierzejach południowej, zachodniej i północnej nie było domów mieszkalnych. Były tam budynki gospodarcze lub puste parcele, jak przy pierzei południowej. Dodatkowo przez środek miasta biegła wrzecionowata arteria, której relikdami są po stronie południowej ulica Klasztorna a po północnej ul. Stara. Tylko po stronie wschodniej, gdzie jest położna posesja przy ul. Wieżowej 2/Rynek 16, były mieszkania.

Ok. 20 lat temu rozkodowałem plan katastralny Grudziądza z 1772 r. Opublikowane przez J. Bonczkowskiego plany z XVII-XVIII w. potwierdziły niezależnie poprawność rozkodowania planu z 1772 r.¹²

Na tymi danymi nie powinno być żadnej dyskusji. Tak, jak i obecnie wielkość podatku gruntowego zależy od rodzaju zagospodarowania posesji. Jest to ewenement w historii urbanistyki naszego regionu a może i w skali ogólnopolskiej. W obiegowej opinii, podpieranej licznymi artykułami naukowymi, opublikowane w XXI w. źródła historycznej informują zgodnie, że w centrum Starego Miasta przez ok. 300 lat nie było kamienic mieszczańskich przy trzech pierzejach Rynku. Natomiast znane już wcześniej źródło, plan Ratusza z l. 1784-1787, zawiera informację, że budynek ratusza od strony fasady frontowej nie posiadał reprezentacyjnego wejścia. Było tylko 5 niewielkich pokoi na piętrze dla potrzeb rady miejskiej i jej kancelarii, po stronie północno-zachodniej¹³.

Obecnie tylko w oparciu o literaturę przedmiotu z XXI w. można wyjaśnić widoczną anomalię rozplanowania średniowiecznego Grudziądza.

Naukowe ośrodki uniwersyteckie jeszcze z tym problemem nie mogą się oswoić. Badaczom tym komplikuje fakt, że zapewne przekonywujące wyjaśnienia są opublikowane szczególnie w *Biuletynach Koła Miłośników Dziejów Grudziądza* przez jednego zawodowego historyka¹⁴. Te artykuły zawierają dodatkowo naukowy aparat przypisów.

W publikacjach o charakterze promocyjnym ewidentnym przykładem stagnacji w pogłębianiu wiedzy o Grudziądzu jest przewodnik autorstwa M. Brudniewicz i M. Czepka z 2016 r., ówczesnie pracowników Informacji Turystycznej.

¹¹ J. Bonczkowski, *Kancelaria miasta Grudziądza w średniowieczu*, RG, T. 24: 2016, s. 135-144.

¹² Zob. M. Szajerka, *Wpływ badań nad kościołem p.w. św. Mikołaja w Grudziądzu na poznanie genezy i ustroju miasta*, RG, T. 16: 2005, s. 315-316.

¹³ Por. J. Frycz, *Układ urbanistyczny i architektura Grudziądza*, RG, [T. 1], 1960, ryc. 8, s. 47.

¹⁴ Zob. bibliografię artykułów, piszącego te słowa, w Rocznikach Grudziądzkich, tomy z XXI w.

Z tego przewodnika można się dowiedzieć, że w 1500 r. powstają w Grudziądzu pierwsze murowane domy¹⁵.

Dość dobrze zachowanych reliktyw budowli kamiennieo-ceglanej na terenie posesji przy ul. Wieżowej 2 nie można analizować, jako wyrwanej z kontekstu. Trzeba brać koniecznie pod uwagę udokumentowane zagospodarowanie przestrzenne sąsiednich posesji i kwartału obecnego Rynku. W tym miejscu należy podać opis samych pomieszczeń i ich odpowiednik w literaturze przedmiotu. W tym przypadku leksykon Wilfrieda Kocha¹⁶.

Bez wątpienia, obecna piwnica kamienicy przy ul. Wieżowej 2, obecnie piwiarnia, zasługuje na szczególne wyeksponowanie. W średniowieczu był to parter. Poziom gruntu w średniowieczu na terenie Starego Miasta był ok. 2,5-3 m poniżej obecnego poziomu ulic. Próg Bramy św. Chrystiana na terenie posesji przy ul. Mickiewicza 3/Murowa 24 jest ok. 3 m poniżej ulicy¹⁷.

Teraz może już nie tak często, ale dawniej za najstarszy dom przy obecnym Rynku uważano „Kamienicę pod Łabędziem”, Nr 20. W katalogu zabytków, wydanym w 1974 r., napisano, że pochodzi z XVI-XVII w. W latach 90. XX wieku, właściciel domu, remontując piwnicę kamienicy przy ul. Wieżowej 2, przywrócił pamięć o przypuszczalnie jednym z najstarszych w Grudziądzu murowanych budynków mieszkalnych. Powstał on przypuszczalnie w tym samym czasie, co mury obronne przy ulicach Murowej, Pańskiej oraz Tkackiej. Może on być nawet starszy od skrzydła południowego zamku wysokiego. Upłynęło już prawie 20 lat od odkrycia tych pomieszczeń i ich udostępnienia, jednak popularyzacja tego odkrycia przez Urząd Miejski jest zerowa.

Ewenement tego obiektu polega na tym, że około 100 m na wschód od murowanego kościoła św. Mikołaja z XIII w. jest obiekt mieszkalny z tego samego okresu. Jedna ze ścian tego obiektu jest nawet grubsza od ścian kościoła. Ściany

¹⁵ M. Brudniewicz, M. Czepek, *Grudziądz. Przewodnik*, Grudziądz 2016, s. 4.

¹⁶ W. Koch, W. Koch, *Style w architekturze. Arcydzieła budownictwa od antyku po czasy współczesne*, Warszawa 1996. Tytuł oryginału: *Baustilkunde*, s. 350-353.

¹⁷ Zbadano to na podstawie wykopu sondażowego w maju 1991 r. Wówczas, na przelomie lat 80./90. XX w. wprowadzona została nazwa Brama św. Chrystiana, dla odkrytego obiektu. Korzystając z tradycyjnego przywileju odkrywcy, zaproponowałem taka nazwę dla obiektu. Nazwa się przyjęła w literaturze przedmiotu. Zob. J. Krzyś, *Militarna przeszłość Grudziądza*, Grudziądz 2002, s. 28; K. Miller, *Grudziądz miasto nad Wisłą*, Wydawnictwo Janusza Kalamarskiego, Grudziądz 2004, s. Brama św. Chrystiana.: [...] Grudziądz powstał na bagnistym terenie, stąd następowało zapadanie się obiektów podłoże. Dzięki temu do naszych czasów przetrwały w piwnicach kamienic (ul. Klasztorna, Mickiewicza, Murowa) elementy dawnych zabudowań, np. Brama Kikolska (uważana za najstarszą), Brama św. Chrystiana.[...]. Po 15 latach od napisania rysu historycznego do albumu przez K. Miller, w trakcie prac remontowo budowlanych odkryto jeszcze więcej reliktyw z XIII w. Szczególnie dotyczy to Bramy Kikolskiej. Podobnie, jak w przypadku Bramy św. Chrystiana, tak i tu zaproponowałem tę nazwę. Na osi tej bramy kilka lat później w piwnicy kamienicy przy ul. Mickiewicza 1 natrafiono na furtę o grubości muru ok. 2 m, też z łukiem romańskim.

naw bocznych mają grubość ok. 1,20 m. Są zbudowane wg rewolucyjnej wówczas, jak na czasy średniowiecza metody, zwanej *opus emplectum*. Z cegieł robiono szalunek, a do środka wlewano zaprawę wapienną i w niej topiono kamienie, gruz. W przypadku Wieżowej 2 mamy dwumetrowej grubości mur ceglany. W XIII w. cegła, wapno były bardzo drogie. Za spoiwo posłużyła tu glina. Ściany wykonano w wątku wedyjskim i gotyku polskim. W tym miejscu ciekawostka. W XX w. uważano, że budowle posiadające wątek gotyku polskiego pochodzą z XIV w. i późniejszych. Przed I wojną światową jeden z niemieckich historyków sztuki i architektury przyjął, że pierwsza budowla, gdzie zastosowano gotyk polski był kościół św. Jakuba w Toruniu, z początku XIV w. Przed wybuchem II wojny światowej w kościele św. Mikołaja zdjęto tynk w środku kościoła. Okazało się, że jednorodna ściana prezbiterium z XIII w. od zewnątrz posiada wątek wedyjski a od środka gotyk polski. W ten oto sposób przykład kościoła z Grudziądza obalił powszechnie obowiązującą toruńską skalę datacji zabytków w oparciu o wątek gotycki. Niestety ten oczywisty fakt nie wpłynął na urzędową zmianę datacji zabytków średniowiecznej architektury Grudziądza. Na podstawie zachowanych zabytków można napisać, że faktycznie Grudziądz jest pionierem budownictwa ceglano-głazowego na Pomorzu. Nawet nazwa miasta ma etymologicznie związek z cegłą, jako gruda.

W obecnej piwnicy kamienicy przy ul. Wieżowej 2 warto zwrócić uwagę na liczne małe wnęki oświetleniowe, gotyckie okno od strony ul. Wieżowej. Od strony zachodniej nie ma żadnych widocznych śladów po oknach, czy drzwiach. Duże w zasadzie też wczesnogotyckie okno, być może z połowy XIII w. jest od strony północnej. Pomieszczenie ze sklepieniem krzyżowym pochodzi ze średniowiecza. Jest on podobne do sklepienia w dawnej kaplicy św. Michała Archaniola, obecnie piwnica kamienicy Caritasu przy ul. Klasztornej 6. Do następnych pomieszczeń przechodzi się przez otwór przekuty dla potrzeb lokalu gastronomicznego w dawnym kominie. Następne pomieszczenia posiadają już sklepienia z czasów nowożytnych. Tam na szczególną uwagę zasługuje średniowieczny łuk odciążający ścianę. Jest on na ścianie od strony Rynku. W Grudziądzu takie łuki można zobaczyć w spichrzach od strony Wisły, usytuowanych przy Bramie Wodnej, nr 9-11.

Biorąc za punkt odniesienia leksykon W. Kocha¹⁸ był to typ domu rolnika, gdzie równolegle do siebie były pokoje (sale), kuchnia i stajnia. Zamiast zaprawy wapiennej użyto tu spoiwa z gliny. Na ścianach można dobrze odczytać fazy rozbudowy na podstawie wiązań cegieł. W pierwszym pomieszczeniu, ze sklepieniem krzyżowym mamy ścianę z wnękami o cechach romańskich. Były to zapewne pierwotnie okna. W ścianie zastosowano wątek wedyjski i jeszcze, niewątpliwie w XIII w. poszerzono budynek, stosując cegły o podobnych wymiarach. Powstało wówczas duże okno na ścianie północnej, ale też nie mające jeszcze ostrego gotyckiego łuku. Takie okna były np. w nawach bocznych kościoła św. Mikołaja do l. 90. XIX

¹⁸ W. Koch, op. cit., s. 350-354.

w. Są również w części romańskiej kościoła pojezuickiego¹⁹. Górna partia okien w tym kościele, ponad gzymsem pochodzi z XVIII w.

Kogo było stać na taki budynek mieszkalny w XIII w.? Może tu była mennica mincerza Hermana z Grudziądza, żyjącego w Grudziądzu w latach ok. 1269 do ok. 1293.? To są tylko przypuszczenia. Fakt jest faktem, że ten XIII wieczny dom nie ma precedensu w Grudziądzu a może i nawet w regionie. Szkoda, że nie promuje się tego obiektu i obowiązuje w literaturze regionu niepisana zasada, że przed Toruniem i Chełmnem w innych miastach nie mają prawa istnieć starsze budowle murowane, w tym szczególnie ceglane.

Najprawdopodobniej jednak była to do roku 1584 własność kanoników chełmińskich, będących jednocześnie proboszczami kościoła św. Mikołaja. Jeszcze w latach 1667-1672, w świetle wizytacji kościelnej kanonika Strzesza kwartał północny przy obecnym Rynku należał do kościoła. Ta własność została potwierdzona w wizytacji kościelnej Hohenzollerna, z lat 80. XVIII w. Tekst wizytacji jest przechowywany w archiwum parafialnym kościoła św. Mikołaja. W 1584 r. zgromadzenie księży przekazało miastu w dzierżawę kompleks szkolny, który przylegał do obecnej kamienicy przy ul. Wieżowej 2. Stąd moje przypuszczenie, że to też pozostałość kompleksu szkolnego, np. bursy.

Nadal bardzo wielu naukowców nie dopuszcza nawet myśli, że Grudziądzu biskup Chrystian założył uniwersytet²⁰.

Z pomieszczeniami przy ul. Wieżowej 2 koresponduje kamienica przy Rynku 20. Wg pomiarów Czesława Opalki, kierownika nadzoru budowlanego w latach 60. XX w., wynika, że tam był dom wg wzoru z Cluny²¹.

¹⁹ Tu należy się wyjaśnienie. Kościół pojezuicki powstał sposobem gospodarczym w 1 poł. XVIII w. z przebudowy rezydencji kanoników chełmińskich, jako proboszczów kościoła św. Mikołaja oraz połączenia tego budynku Bramą Klasztorną (Porta Zellia), obecnie prezbiterium kościoła. W 2006 r., w trakcie odkopania fundamentów kościoła po stronie południowej do głębokości ok. 4 m, okazało się, że zbudowano ją z cienkich cegieł romańskich, identycznych, jak w przypadku zakrystii kościoła św. Mikołaja.

²⁰ Obecnie podstawowym opracowaniem naukowym do tego tematu jest mój artykuł: M. Szajerka, *Szkoła biskupa misyjnego Prus św. Chrystiana – przyczynek do dziejów szkolnictwa wyższego w Polsce*, Piotrkowskie Zeszyty Historyczne, Tom 5, 2003, s. 63-93.

Artykuł został zdigitalizowany w ramach projektu realizowanego przez Muzeum Historii Polski w Warszawie:

http://bazhum.muzhp.pl/media//files/Piotrkowskie_Zeszyty_Historyczne/Piotrkowskie_Zeszyty_Historyczne-r2003-t5/Piotrkowskie_Zeszyty_Historyczne-r2003-t5-s63-93/Piotrkowskie_Zeszyty_Historyczne-r2003-t5-s63-93.pdf

Do artykułu MHP dało następującą adnotację: *Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w Internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.*

²¹ W. Koch, op. cit., s. 350-351.

Wg planów inwentaryzacyjnych Cz. Opalki jest to budowla jednorodna, o wymiarach 9,7 m x 23,3 m. Cechą charakterystyczną tego domu przed przebudową w latach 70. XX w. był wąski korytarz z boku jednej ze ścian, biegnący na całą długość domu. Była to wg leksykonu W. Kocha kamienica odpowiadająca modelowi romańskiego domu w Cluny. W Grudziądzu ten model był również w klasztorze benedyktynek z przełomu XVII/XVIII. Biorąc pod uwagę, że klasztor jest na fundamentach budowli średniowiecznej, niewykluczone, że ściany rozmównicy też pochodzą z XIII w. Przecież na ścianie północnej kościoła św. Ducha, po zdjęciu tynku na przełomie 2014/2015 r. ukazały się relikty romańskich okien i wczesnogotyckiego portalu drzwi. Zdjęcia z tego odkrycia pokazał w swojej książce W. Hawelko-Wizo²².

W kamienicy przy Rynku 20 obecne pokoje mieszkalne są od strony Rynku. Natomiast ściana frontowa o sklepieniu krzyżowym, z kolumnami jest od strony Rynku. Obecne kolumny nie są już oryginalne. Pochodzą z 2 poł. XX w. Rysunek inwentaryzacyjny piwnic Cz. Opalki pokazuje, że ten budynek był w stylu weneckiego cassone. W tym typie wejście do budynku było między dwiema przybudówkami. Cz. Opalka dostrzegł w trakcie prac budowlanych schody między wnękami pod chodnikiem. Te wnęki świadczą, że poziom ze średniowiecza jest przy Rynku ok. 2,5-3 m poniżej poziomu obecnego chodnika.

W 2010 r., podczas remontu nawierzchni Rynku odkryto na zewnątrz, pod chodnikiem pachy sklepień, sąsiadujące od strony wschodniej z wnękami kamienicy Przy Rynku 20.

Nawiązując do kluczowego tematu, czyli opisowi piwnic przy Wieżowej 2 trzeba zapewne napisać, że jest reliktem najstarszego, średniowiecznego kampusu szkolnego w Polsce i zapewne w Europie. O tym kampusie napisałem w 2019 r. w Biuletynie Koła Miłośników Dziejów Grudziądza w następującym kontekście:

W 1868 r. opracowując dzieje Grudziądza X. Froelich zauważył wysoki poziom intelektualny dawnych grudziądzan. W swojej pracy napisał w przypisie rozdziału o szkolnictwie:

**) Jest bardzo pożałowania godne, że nazwiska dzielnych nauczycieli, których Grudziądz posiadał od roku 1585 do 1656 nie utrzymały się. Jak podaje autor opracowania „Bürgerliches Leben in Grandenz während der ersten Hälfte des 17. Jahrhunderts” in dem BD. V der Altpr. Monatschrift Seite 1 ff, zwłaszcza tam wydrukowane spisy pozostałych książek, wykazują, że w owych czasach była pilna naukowa podstawa u wszystkich mieszczan miasta, która u niektórych nawet do prawdziwej uczoneści się wykształciła²³.*

Jakże słuszna była uwaga niemieckiego pioniera badań dziejów Grudziądza z XIX w. pokazały też artykuły w Biuletynach Koła Miłośników Dziejów Grudziądza

²² W. Hawelko-Wizo, *Grudziądz*, op. cit.

²³ X. Froelich, *Dzieje powiatu grudziądzkiego*. Tom I. Tłumaczenie robocze A. Wolnikowskiego.

dza z XXI w. Nadal na rehabilitację czeka np. szkoła kolegiacka w Grudziądzu. Dlaczego wymagano w XVIII w., by proboszczowie kościoła św. Mikołaja posiadali tytuły doktorskiego z prawa kanonicznego? Dlaczego właśnie w Grudziądzu powołano zapewne w 2 poł. XVII w. filię rzymskiego Collegium Urbanum, uczelni nadal działającej w Rzymie. ślad po tej filii urywa się w 1772 r., kiedy Grudziądz padł ofiarą I rozbioru Polski.

Chociaż formalnie nie ma to żadnego związku z tematem artykułu, warto przytoczyć fragment z pracy Antoniego J. Pawłowskiego o rozmiarach szkoły łacińskiej w Kwidzynie. Przypisy A. J. Pawłowskiego wg numeracji tej książki.

Szkoła Łacińska

Budynek szkoły, wzmiankowany w drugim dokumencie lokacyjnym miasta w 1336 r., stanowił obok kościoła i zamku charakterystyczny murowany element w panoramie miasta od strony doliny Wisły²⁴. Jego lokalizacja, mimo umieszczenia na kilku rysunkach ikonograficznych, nie była znana do 1997 r. Wówczas to w trakcie wykonywania wykopu sondażowego przy zachodnim murze obronnym miasta natrafiono na relikty murów kamiennie-ceglanych z zachowaną pachą sklepienia krzyżowo-żebrowego.

W toku prac wykopaliskowych w latach 1997-1998 odsłonięto pełny zarys dużego budynku murowanego założonego na planie prostokąta o wymiarach około 23 × 15,8 m²⁵. Ścianę północno-zachodnią stanowił miejski mur obronny, w którym zachowały się od strony miasta relikty otworów strzelniczych, przemurowane w okresie późniejszym na duże otwory okienne. W rzucie poziomym powierzchnia budynku była podzielona na trzy segmenty o szerokości około 6,7 m każdy i długości od 13,4 do 15,8 m, usytuowane szczytami w kierunku miasta i doliny Wisły. Fundamenty ścian północno-wschodniej i południowo-zachodniej wykonane, podobnie jak w murze obronnym, z dużych kamieni polnych układanych warstwowo na zaprawie wapiennej miały z nim wiązanie murarskie, wskazując tym samym na ich wspólne wznoszenie. Również ich głębokość posadowienia znajdowała się na tym samym poziomie, około 7 m poniżej jezdni dawnej Kaffeestrasse. Grubość ścian w piwnicach poniżej pach sklepienia wynosiła około 0,9 m, natomiast na parterze około 0,7 m. Wymiary cegieł "palcówek" są analogiczne jak w murze obronnym miasta i wynoszą 29,5 – 30 × 13,5 – 14 × 8 – 8,5 cm. Segment północny budynku dzieli się na trzy części o wymiarach 6,7 × 5,2 – 6,1 m. Ściany działowe mają około 0,6 m grubości i są wykonane z cegieł i kamieni na zaprawie wapiennej czyli analogicznie jak ściany konstrukcyjne – nośne. Podziały wewnętrzne pozostałych dwóch segmentów nie zostały do tej pory w pełni rozpoznane. Budynek ten funkcjonował zapewne do 1798 r. i został rozebrany wraz z południowym i wschodnim skrzydłem zamku. Jednak już na początku XIX w. na jego fun-

²⁴ Zob. ryciny C. Hennerbergera z 1595 r. w: „Erklärung der Preussischen grossen Landtafel oder Wappen” Königsberg 1595; A. Boota z 1627 r. w: „Journal van de legiate in den Jaren 1627 en 1628...”, Door A. B. Amsterdam 1632; Ch. Hartknocha z 1684 r. w: „Alt- und Neues Preussen”, Frankfurt 1684; K. Ogiera z około 1700 r., w: „Dziennik podróży do Polski 1635-1636”, Gdańsk 1950, cz. 1.

²⁵ Badania prowadził autor a finansowało Muzeum Zamkowe w Malborku.

damentach został wzniesiony inny budynek trójsegmentowy, w którym nie wykorzystywano zasypanych w trakcie rozbiórki piwnic. Jego otoczenie stanowił bruk kamienny z „kocich łbów”, znajdujący się około 0,8 m poniżej obecnego poziomu terenu²⁶.

Na Pomorzu Nadwiślańskim budynek szkoły wzmiankowany ok. 30 lat przed utworzeniem Akademii Krakowskiej, gdzie dla potrzeb szkoły nabywano np. kamienice od mieszczan.

W Grudziądzu, jeszcze większy kompleks szkolny z identycznymi elementami, jak w Oxfordzie²⁷. Jest tylko jedno, ale Oxford, New College, założono w 1379 r. Jest ono uznawane za pierwsze jednolicie zaprojektowane kolegium. Budynek szkolny w Kwidzynie, przy katedrze jest ewidentnie starszy od budynków szkolnych w Anglii o ponad 40 lat. Niewątpliwie wzorcem dla Kwidzyna był Grudziądz, skąd przeniesiono siedzibę biskupa pomezkańskiego w 1255 r. Fragment tego kompleksu z typowymi elementami architektury romańskiej zachował się przy wschodniej pierzei Rynku, w piwnicy kamienicy przy ul. Wieżowej 2.

Reasumując, na Pomorzu specjalne budynki szkolne powstały ponad 200 lat wcześniej, jak w Krakowie i wcześniej, aniżeli na Zachodzie Europy. To też o czymś świadczy. Warto te bezsprzeczne fakty nagłaśniać. To jest autentyczny powód do dumy dla Grudziądza i Kwidzyna. Pokazuje to, w jakim środowisku wychowywał się np. muzyk Piotr z Grudziądza. Szkołę w Grudziądzu zgromadzenie księży wydzierżawiło miastu na potrzeby ratusza dopiero w XVI w.²⁸ Teresa Borawska podała biogramy 72 studentów do roku 1525, studiujących na europejskich uniwersytetach, którzy początki edukacji pobierali w Grudziądzu²⁹. Z zestawienia wynika, że w tym okresie najwięcej z terenu ziemi chełmińskiej studiowało żaków z Torunia (418) a na drugim miejscu z o wiele mniejszego Grudziądza (72)³⁰.

Mam nadzieję, że czytelnicy po lekturze tego cyklu docenią unikalną wartość obiektu mieszkalnego przy ul. Wieżowej 2. Wg doktrynalnego podejścia współczesnych historyków i archeologów kilkaset metrów od murowanego zamku, kościoła

²⁶ A. J. Pawłowski, *Początki Kwidzyna światła dotychczasowych badań archeologiczno-architektonicznych Starego Miasta*, K. Zielińska – Melkowska [red.], Grudziądz miastem Chrystiana, Grudziądz 2002, s. 69-71, ryc. 13, s. 70. W artykule A. J. Pawłowski podał tylko archeologicznie udowodnione rozmiary budynku. Pomiary nie uwzględniają rozmiarów dziedzińca szkoły.

²⁷ W. Koch, *Styl w architekturze. Arcydzieła budownictwa europejskiego od antyku po czasy współczesne*. Warszawa 1996, s. 358. Hasło: Uniwersytety. Najstarszy gmach Uniwersytetu Jagiellońskiego powstał w ciągu XV w., za panowania króla Władysława Jagiełły. Ibidem, s. 358.

²⁸ Dwukrotnie w Grudziądzu obiekty szkolne a nawet trzykrotnie obiekty szkolne były przeznaczone dla urzędów miejskich: szkoła na Rynku (XVI w.), kolegium jezuickie (XIX w.), sierociniec żydowski (XX w.).

²⁹ T. Borawska, *Studia uniwersyteckie młodzieży grudziądzkiej w średniowieczu i u progu czasów nowożytnych (XIV-XVI wiek)*, RG, T. 20: 2012, s. 43-65. Biogramy na s. 60-65.

³⁰ M. Szajerka, *Henryk Chelchowski z Ruth – grudziądzki literat z 1 poł. XVII w., proboszcz kościoła św. Mikołaja*, BKMDG, Rok XVII: 2019, nr 28 (605), s. 1-3.

św. Mikołaja nie powinno być. Przecież to był czasy drewnianych domów, często glinianek, u bogatszych mieszczan z pruskiego muru, ale to już było później.

Notatki

(L.B.S.)

Redakcja: Tadeusz Rauchfleisz, Janusz Hinz. Logo KMDG wykonał Grzegorz H. Rygielski.